

DUCH ŚWIĘTY I KOŚCIOŁ

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ef 1,22-23; 1 Kor 12,13; Rz 6,3-7; Dz 17,11; Ef 4,5-6; Dz 2,4-11.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Starając się zachować jedność Ducha w spójni pokoju: jedno ciało i jeden Duch, jak też powołani jesteście do jednej nadziei, która należy do waszego powołania; jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef 4,3-5).

Często myślimy o działaniu Ducha Świętego tylko na poziomie indywidualnym w życiu pojedynczych wierzących. Ale to dzieło w poszczególnych osobach jest podstawą duchowionej społeczności. Duch Święty ostatecznie stoi za istnieniem całego Kościoła Chrystusowego.

Często jesteśmy kuszeni, by myśleć, że Kościół istnieje i rozwija się dzięki naszym różnym działaniom ewangelizacyjnym i misyjnym. Owszem, Bóg pragnie realizować swoje wspaniałe plany dla Kościoła i czyni to z naszym udziałem. Ale prawdziwym źródłem istnienia Kościoła nie jest to, co my czynimy. Kościół istnieje nie dzięki kompetentnej organizacji i efektywnemu zarządzaniu, choć te rzeczy są ważne i niezbędne. Kościół istnieje dzięki temu, co Bóg uczynił i co nadal czyni dla nas przez Ducha Świętego. To Duch Święty tworzy duchową społeczność i braterstwo, dla których autorytetem w sprawach wiary i praktyki jest spisane Słowo Boże natchnione przez tegoż samego Ducha Świętego. *Biblia* natchniona przez Ducha Świętego jest podstawą teologicznej jedności Kościoła. Bez dzieła Ducha Świętego Kościół nie mógłby istnieć i wypełniać zgodnie swej misji.

Duch Święty jednoczy nas na wiele sposobów. Nie istnielibyśmy jako Kościół, gdyby Duch Święty nie zjednoczył nas najpierw z Chrystusem. Chrystus jest Głową Kościoła (zob. Ef 1,22-23; 5,23). Przez Ducha Świętego jesteśmy skutecznie zjednoczeni z samym Chrystusem. Zjednoczenie z Chrystusem jest podstawą wszystkich błogosławieństw zbawienia, gdyż wszystko, co mamy od Boga, mamy dzięki Niemu. Nasza adopcja jako dzieci Bożych, nasze usprawiedliwienie, nasze uświęcenie, nasze zwycięskie życie nad grzechem i nasze ostateczne uwielbienie są możliwe wyłącznie przez naszą więź z Chrystusem. Tak więc to Chrystus jest podstawą całego naszego chrześcijańskiego doświadczenia.

Przeczytaj Ef 2,18.20-22 i 1 P 2,6-7. Co te wersety mówią nam o roli Chrystusa i Ducha Świętego w stworzeniu Kościoła?

.....

.....

Przez Ducha Świętego mamy dostęp do Boga Ojca. Jezus jest Skałą, Podstawą Naszego Zbawienia — na Nim opiera się cała budowla Kościoła.

Dzieło Ducha Świętego na indywidualnym poziomie prowadzi do powstania szczególnej społeczności wiary — Kościoła. Gdy doświadczyliśmy zbawienia wyłącznie przez wiarę w Jezusa Chrystusa i zostaliśmy poruszeni przez miłość Bożą, doświadczamy błogosławionej społeczności Ducha Świętego w Kościele (zob. 2 Kor 13,13). Poszczególni wierzący są wbudowywani w duchowy dom Boga „w Duchu” (Ef 2,22). Jako wyznawcy Chrystusa powinniśmy być gorliwi, „starając się zachować jedność Ducha w spójni pokoju” (Ef 4,3). W każdy możliwy sposób — nie idąc na kompromis w sprawach, w których jest on niedopuszczalny — musimy dążyć do jedności w społeczności wierzących.

Przeczytaj Kol 3,12-14. Jak możesz być przykładem cnót wymienionych w tych wersetach i przyczyniać się w ten sposób do jedności Kościoła? Dlaczego cnoty te są niezbędne dla jedności Kościoła?

.....

.....

Przeczytaj 1 Kor 12,13. Jak chrzest jednoczy nas z Chrystusem i Duchem Świętym?

To Duch Święty łączy nas w społeczność wierzących. Publicznym znakiem przyłączenia się do duchowego królestwa Chrystusa jest obrzęd chrztu. Gdy zostajemy ochrzczeni, przyłączamy się do konkretnej społeczności zborowej. Tak więc chrzest ma istotny wymiar społeczny i wynikają z niego społeczne konsekwencje. Jako wyznawcy Chrystusa nie możemy żyć w osamotnieniu. Wszyscy potrzebujemy wsparcia, zachęty i pomocy innych ludzi. Z pewnością zaś nie możemy w pojedynkę wypełniać Bożej misji. Także dlatego Bóg stworzył Kościół. Podążać za Chrystusem, znaczy iść za Nim we wspólnocie z innymi wierzącymi. Tak więc zarówno chrzest, jak i Kościół są widzialnymi częściami składowymi duchowej rzeczywistości.

Przeczytaj Rz 6,3-7. Co symbolizuje biblijny obrzęd chrztu?

Symboliczny akt pogrzebania z Jezusem Chrystusem przez chrzest w wodnym grobie i powstania do nowego życia w więzi z Jezusem jako Panem i Zbawicielem przedstawia ukrzyżowanie starego życia oraz publiczne wyznanie i przyjęcie Chrystusa jako Zbawiciela.

„Chrzest jest najuroczystszym aktem porzucenia tego świata. Jest oświadczeniem o śmierci egoizmu i końcem życia w grzechu. Woda zakrywa wierzącego człowieka, a w obecności całego niebiańskiego wszechświata złożone zostaje wzajemne zobowiązanie. W imię Ojca, Syna i Ducha Świętego człowiek zostaje złożony w wodnym grobie, pogrzebany z Chrystusem w chrzcie i wskrzeszony z wody do nowego życia w wierności Bogu”¹.

Chrzest jest pięknym obrzędem, któremu powinien poddać się każdy, kto uznaje autorytet Ojca, Syna i Ducha Świętego. Innymi słowy, chrzest oznacza prawdziwą skruchę, ukrzyżowanie dawnego życia i nowonarodzenie, czyli nawrócenie. Obejmuje także wzajemne zobowiązania związane z przymierzem. Wierzący obiecuje być wierny Bogu i Jego przykazaniom, a Bóg gwarantuje, że możemy polegać na Jego pomocy w każdej potrzebie.

Czy podjąłeś już decyzję przyjęcia chrztu wiary? Jeśli nie, to co powstrzymuje cię przed pójściem za Chrystusem i przyjęciem chrztu? Jeśli zostałeś ochrzczoney przez zanurzenie, jak przymierze chrztu wpłynęło na twoją więź z Jezusem?

¹ Ellen G. White w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 1074.

Przeczytaj Dz 17,11; J 5,39.46-47; 8,31-32. Co jest wyróżniającym znakiem prawdziwego ucznia Chrystusa? Dlaczego *Biblia* tak stanowczo wskazuje nam Chrystusa i pomaga nam wiernie iść za Nim?

Głównym środkiem, dzięki któremu Duch Święty jednoczy nas z Chrystusem, jest spisane Słowo Boże. *Biblia* jest wiarygodnym źródłem poznania Jezusa i woli Bożej. Dlatego czytanie *Pisma Świętego* i zapamiętywanie jego fragmentów jest tak ważne. *Biblia* jest autorytatywnym źródłem służącym różnieniu między prawdą a błędem. Paweł pochwalił mieszkańców Berei jako szlachetnych (zob. Dz 17,11), jako że pilnie studiowali i badali *Pismo Święte*, by przekonać się, czy to, co usłyszeli, jest prawdą.

Każda reformacja i duchowe ożywienie — bez względu na to, czy indywidualne, czy zbiorowe w Kościele — muszą być oparte na *Piśmie Świętym*. *Biblia* jest podstawą, na której zbudowana jest nasza wiara, a miłość do Jezusa i Jego spisane Słowo jest spoiwem, które nas łączy.

Przeczytaj J 17,17-21. Jezus mówi tu o jedności jako znaku wyróżniającym uczniów Chrystusa. Co jest podstawą tej jedności według J 17,17?

Słowo Boże „jest prawdą” (J 17,17; zob. Ps 119,160). Jedność Kościoła jest dziełem Ducha Świętego dokonywanym przy pomocy spisanego Słowa Bożego. Duch Święty nigdy nie będzie prowadził nas do powątpiewania, krytykowania, pomijania czy lekceważenia tego, czego naucza *Biblia*. Przeciwnie, przekonuje On nas o boskim autorytecie *Pisma Świętego*. Duch Święty nigdy nie odciąga nas od spisanego Słowa, tak jak nie odciąga nas od Żywego Słowa. Utrzymuje nas raczej w stałym, świadomym i ochoczym poddaniu się spisanemu Słowu i Żywemu Słowu. *Biblia* jest podstawowym źródłem wszelkiej ogólnoświatowej jedności teologicznej. Gdybyśmy osłabili naszą zdecydowaną wiarę w *Biblię* jako Słowo Boże przekazujące nam prawdę, to jedność Kościoła zostałaaby bezpowrotnie utracona.

Ile czasu poświęcasz na studiowanie Słowa Bożego? Co ważniejsze, jak możesz się nauczyć podporządkowywać jego przesłaniu?

**„Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest; jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (Ef 4,5-6).
Co Paweł mówi nam w tych słowach o jedności i jej źródle?**

Jedność w wierze i doktrynie jest możliwa jedynie przez wierność Słowu Bożemu. Bóg, który jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na zawsze, tworzy duchową więź z każdym wierzącym. Nowonarodzenie dokonywane przez Ducha Świętego oraz posłuszeństwo Słowu Bożemu możliwe dzięki Duchowi Świętemu prowadzą do jedności wiary i praktyki wykraczającej poza wszelkie ludzkie i kulturowe różnice.

Choć jesteśmy powołani do poddania się Słowu Bożemu i czynienia wszystkiego, co w naszej mocy, by zachować pokój ze wszystkimi ludźmi (zob. Rz 12,18), ostatecznie sami nie jesteśmy w stanie zapewnić teologicznej jedności czy jedności celu w Kościele. Jedność bowiem jest nie tyle zadaniem, które ma być wykonane, ale darem Ducha Świętego, który działa w każdym wierzącym indywidualnie i w Kościele jako całości.

Teologiczną podstawą tej jedności jest Słowo Boże. Wszelkie odwołania do Ducha Świętego z pominięciem spisane Słowa mogą doprowadzić do budzących wątpliwości doktryn i praktyk. Z drugiej strony wszelkie odwołania do spisane Słowa Bożego bez działania Ducha Świętego czynią to Słowo suchym i jałowym, ponieważ jest tylko jeden Pan, jedna wiara i jeden chrzest. Jedynie dzięki radosnemu posłuszeństwu Słowu Bożemu będziemy mogli ujrzeć jedność w naszym Kościele. Jeśli nie ma jedności w wierze i doktrynie, to nie będzie także jedności w misji.

„Mamy jednego Pana, jedną wiarę i jeden chrzest. Ewangelia Chrystusa ma dotrzeć do wszystkich warstw społecznych, wszystkich narodów, wszystkich języków i wszystkich ludów. Wpływ ewangelii ma jednoczyć wszystkich w jednym wielkim braterstwie. Jest tylko jeden Wzorzec, który mamy naśladować w budowaniu charakteru, abyśmy wszyscy byli ukształtowani na podobieństwo Chrystusa. Wówczas zapanuje między nami doskonała zgoda. Wszystkie narody zjednoczą się w Jezusie Chrystusie, mając ten sam umysł i ten sam osąd oraz mówiąc o tych samych sprawach i jednomyślnie oddając chwałę Bogu”¹.

Przeczytaj uważnie powyższy cytat. Nie myśląc o innych i o tym, co robią, ale skupiając uwagę tylko na sobie, odpowiedz na pytanie:

— Co mogę zrobić, by pomóc w osiągnięciu tego wspaniałego celu dotyczącego jedności?

¹ Ellen G. White, *Our High Calling*, s. 171.

Przeczytaj Dz 2,4-11.16-21. Jaki był rezultat wylania Ducha Świętego na nowotestamentowych wierzących?

Duch Święty umożliwił powstanie największego ruchu misyjnego, jaki świat widział do tej pory. Bóg może dokonać więcej przez nieliczną grupę, zjednoczoną i poświęconą dla Niego, niż przez liczną grupę podzieloną w kwestii lojalności wobec Niego. Ale Bóg może dokonać jeszcze większych rzeczy, jeśli wszyscy poświęcimy Jemu nasze życie, siły, talenty i środki.

Z jedności życia i misji wierzących zrodził się Kościół nowotestamentowy. Mała grupa skromnych wierzących przerodziła się w potężną armię skuteczną w docieraniu do ludzi w wielu różnych kulturach i grupach językowych. Uczestnicy tego ruchu byli zjednoczeni w głoszeniu wielkich dzieł Bożych (zob. Dz 2,11). Ten sam Bóg, który działał w czasach nowotestamentowych, będzie także działał w czasie końca, gdy Jego dzieło będzie musiało zostać dokończone, zanim Jezus przyjdzie powtórnie.

Przeczytaj Dz 2,42-47. Pod jakim jeszcze innym względem byli zjednoczeni pierwsi chrześcijanie?

Misyjnemu przedsięwzięciu rozpoczętemu w dniu Pięćdziesiątnicy towarzyszył szereg innych czynników wskazujących na jedność Kościoła wczesnochrześcijańskiego. Chrześcijanie wspólnie studiowali *Biblię* i trwali w nauczaniu apostoelskim (zob. Dz 2,42). Trwali także we wspólnocie i łamaniu chleba, co przypuszczalnie oznacza wspólne nabożeństwa (zob. Dz 2,42). Wspólnie modlili się (zob. Dz 2,42) i chwalili Boga (zob. Dz 2,47). Jednomyślnie służyli potrzebującym i chętnie dzielili się tym, co posiadali, wspólnie korzystając ze zgromadzonych środków (zob. Dz 2,44-45). Wspólne studium *Biblii* i wspólne nabożeństwo prowadzą do pragnienia dzielenia się dobrą nowiną z innymi i pomagania im w praktyczny sposób. Duch Święty otworzy nasze oczy na potrzeby ludzi żyjących wokół nas.

Jakie działania w twoim zborze świadczą o jego jedności? Co możecie poprawić w tej kwestii?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Zamiast żyć w oczekiwaniu jakichś szczególnych chwil ekscytacji, mamy mądrze wykorzystywać obecne możliwości, robiąc to, co musimy zrobić, aby dusze mogły być zbawione. Zamiast wyczerpywać siły naszego umysłu na domysły dotyczące czasów i chwil, które Pan umieścił w swojej mocy i zataił przed ludźmi, mamy poddać się kontroli Ducha Świętego, by wykonywać obecne obowiązki, dawać duszom ginącym z braku prawdy chleb życia nie-skażony ludzkimi opiniami”¹.

„Każdy człowiek dąży do tego, by stać się ośrodkiem wpływu, a gdyby Bóg nie działał dla swego ludu, wierzący nie rozumieliby, że podporządkowanie się Bogu jest jedynym zabezpieczeniem dla duszy. Jego przekształcająca łaska działająca w ludzkich sercach będzie prowadzić do jedności, która jeszcze nie została osiągnięta, bo wszyscy, którzy zjednoczyli się z Chrystusem, będą pozostawać we wzajemnej zgodzie. Duch Święty stworzy jedność”².

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Co miała na myśli Ellen G. White, gdy napisała, że *każdy człowiek dąży do tego, by stać się ośrodkiem wpływu*? Dlaczego jest to naturalnym dążeniem nas wszystkich i co możemy zrobić, by zwalczyć tę skłonność? (Zob. także Flp 2,3-4).

2. Niektórzy twierdzą, że tym, co naprawę mogłoby nas zjednoczyć, jest służba, a nie doktryna. Dowodzą, że doktryna raczej dzieli ludzi, a więc nie powinno się jej akcentować. Dlaczego jedność w misji i służbie nie jest możliwa, gdy występują podziały doktrynalne? Dlaczego wspólne wierzenia są mocnym czynnikiem jednoczącym w skutecznej misji?

3. Z drugiej strony, jak szeroki może być margines teologicznych różnic? Niewielu ludzi rozumie prawdę dokładnie w ten sam sposób. Jak możemy być zjednoczeni jako Kościół, a jednocześnie dopuszczać w pewnym zakresie występujące rozbieżności? Jak członkowie twojego zboru radzą sobie z różnicami w rozumieniu pewnych prawd, a jednocześnie zachowują jedność?

4. Jak *Biblia* może być narzędziem jedności? Jaka postawa jest konieczna, jeśli nasze studium Słowa Bożego ma prowadzić do jedności Kościoła w misji i wierze?

¹ Ellen G. White, *Wybrane poselstwa*, tłum. Joanna Sztuka, Warszawa 2009, t. I, s. 179.

² Tamże, *Selected Messages*, t. III, s. 20-21.